Sygn. akt V K 73/16

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Giżycku w V Zamiejscowym Wydziale Karnym z siedzibą w Węgorzewie w składzie:

Przewodniczący – SSR Lidia Merska

Protokolant – Marta Kornacka

w obecności Prokuratora ----------

po rozpoznaniu w dniach 9.06.2016r., 15. 07.2016r., 11.04.2017r., 11.07.2017r., 22.03.2018r. na rozprawie

sprawy ***D. W.***

urodzonego (...) w W.

syna J. i K. z d. K.

oskarżonego o to, że: ***I.*** W dniu 04 lutego 2016 r. w Szpitalu (...) przy ul. (...) w W., stosując groźbę bezprawną pozbawienia życia oraz uszkodzenia samochodu, zmusił lekarzaD. Z. (1) do przedsięwzięcia czynności służbowej względem niego poprzez udzielenie mu pomocy medycznej oraz znieważył go sławami powszechnie uznanymi za obelżywe podczas i w związku z wykonywaniem przez niego obowiązków służbowych w trakcie przyjmowania pacjentów w Szpitalu (...) w W., przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo podobne

tj. o czyn z art. 224 §2 kk w zb. z art. 226 §1 kk w zw. z art. 64 §1 kk

II. W dniu 04 lutego 2016 r. w Szpitalu (...) przy ul. (...)w W., znieważył sławami powszechnie uznanymi za obelżywe pielęgniarkę J. G. podczas i w związku z wykonywaniem przez nią obowiązków służbowych w miejscu pracy

tj. o czyn z art. 226 §1 kk

III. W styczniu 2016 r. w Szpitalu (...) przy ul. (...) w W., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dwukrotnie znieważył lekarza J. K. sławami powszechnie uznanymi za obelżywe podczas i w związku z wykonywaniem przez niego obowiązków służbowych w trakcie przyjmowania pacjentów w Szpitalu (...) w W.

tj. o czyn z art. 226 §1 kk

1. Oskarżonego ***D. W.*** w zakresie czynu opisanego w punkcie I uznaje za winnego tego, że w dniu 04 lutego 2016 r. w Szpitalu (...) przy ul. (...) w W., groził lekarzowi D. Z. (1) pozbawieniem życia, a groźba ta wzbudziła u pokrzywdzonego uzasadnioną obawę jej spełnienia przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo podobne tj. popełnienie czynu kwalifikowanego z art. 190§1kk w zw. z art. 64§1kk i za to na podstawie art. 190§1 kk w zw. z art. 34§1 i §1a pkt 1 kk i art. 35§1 kk skazuje go na karę 10 (dziesięć) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 24 (dwadzieścia cztery) godzin w stosunku miesięcznym.

2. Oskarżonego ***D. W.*** w zakresie czynu opisanego w punkcie II uznaje za winnego to, że w dniu 04 lutego 2016 r. w Szpitalu (...) przy ul.(...) w W., znieważył sławami powszechnie uznanymi za obelżywe pielęgniarkę J. G., to jest

popełnienia czynu kwalifikowanego z art. 216§1kk i za to na podstawie art. 216§1kk w zw. z art. 34§1 i §1a pkt 1 kk i art. 35§1 kk skazuje go na karę 5 (pięć) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 24 (dwadzieścia cztery) godzin w stosunku miesięcznym.

3. Oskarżonego ***D. W.*** w zakresie czynu opisanego w punkcie III uznaje za winnego tego, że w styczniu 2016 r. w Szpitalu (...) przy ul. (...) w W., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dwukrotnie znieważył lekarza J. K. sławami powszechnie uznanymi za obelżywe tj. popełnienia czynu kwalifikowanego z art. 216§1kk w zw. z art. 12kk i za to na podstawie art. 216§1kk w zw. z art. 12kk i w zw. z art. 34§1 i §1a pkt 1 kk i art. 35§1 kk skazuje go na karę 6 (sześć) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 24 (dwadzieścia cztery) godzin w stosunku miesięcznym.

4. Na podstawie art. 85§1 i §2kk, art. 86§1 i §3kk orzeka wobec oskarżonego karę łączną 1 (jeden) rok ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 24 (dwadzieścia cztery) godzin w stosunku miesięcznym.

5. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. R. wynagrodzenie za obronę z urzędu w kwocie 516,60 (pięćset szesnaście 60/100), a kwota ta zawiera stawkę podatku VAT.

6. Zwalnia oskarżonego od obowiązku ponoszenia opłat i pozostałych kosztów sądowych.

Sygn. akt VK 73/16

UZASADNIENIE

D. W. od początku 2016r przebywał w W., mieszkał wraz z matką. Kilka lat wcześniej przeprowadzono u niego zabieg resekcji szczytu płuca prawego z powodu odmy samoistnej – k. 310v.

W styczniu 2016r D. W. dwukrotnie zgłosił się do Szpitala (...) w W. – Nocnej Pomocy Lekarskiej (dalej (...)), kiedy dyżur miał lekarz J. K.. Po zbadaniu pacjenta lekarz przekazał mu, że nie stwierdza żadnych niepokojących objawów, na co D. W. zareagował wyzwiskami pod adresem J. K., wyzywał go słowami wulgarnymi, powszechnie uznanymi za obelżywe – k. 188. Następnego dnia rano i wieczorem ponownie przyszedł do (...), awanturował się, wyzywał lekarza J. K., a przy tym nie dawał się zbadać. Próbował wezwać karetkę, ale J. K. skontaktował się z dyspozytorem i poinformował, że pacjent nie potrzebuje pomocy medycznej. Kolejny raz w nocy, tego samego dnia D. W. zgłosił się do (...), do lekarza J. K., który go zbadał. Lekarz nie stwierdził żadnych dolegliwości, a pacjent poszedł do domu.

Lekarz D. Z. (1) w 2016r był zatrudniony w Nocnej Pomocy Lekarskiej w W..

W dniu 04.02.2016r lekarz rozpoczął dyżur o godzinie 18.00 wspólnie z pielęgniarką J. G.. Około godziny 19.40 do poczekalni szpitala przyszedł znany mu pacjent D. W.. Lekarz, przechodząc przez korytarz, zapytał pacjenta czy jest ubezpieczony, ponieważ podczas ostatniej wizyty dwa dni, ubezpieczenia nie posiadał. D. W. w odpowiedzi zaczął grozić D. Z. (2), mówił, że teraz go nie zabije bo musi go przyjąć, bo jest ubezpieczony, ale w plecaku ma broń – pistolet i po niego sięgał. D. W. wówczas też znieważył pielęgniarkę J. G. słowami powszechnie uznanymi za obelżywe k. 188.

D. Z. (1) poszedł do swojego pokoju i około godziny 19.30 zgłosił u Dyżurnego KPP w W., że D. W. grozi mu pozbawieniem życia. Lekarz bał się przeprowadzić badanie pacjenta ze względu na kierowane do niego groźby. Takie zachowanie D. W., kiedy groził D. Z. (2), miało miejsce również 2.02.2016r, a także każdego dnia kiedy lekarz miał dyżur od 25.01.2016r, zawsze kiedy pacjent zgłaszał się do (...). Do szpitala został wysłany patrol policji w składzie: A. K. i I. K. (1). Lekarz przekazał policjantom, że pacjent nagminnie przychodzi do szpitala celem przebadania i awanturuje się. Dzisiaj też groził, że wszystkich pozabija, świadkami jego zachowań były pielęgniarki – E. W. i J. G.. D. Z. (1) w obecności policjantów przeprowadził badanie pacjenta – wykonał EKG, przeprowadził dodatkowe badanie i skierował D. W. na badania do Szpitala (...) w W., gdzie został przewieziony karetką pogotowia – k. 61. Na

miejscu lekarz psychiatra odmówiła przyjęcia D. W. na Oddział Psychiatryczny, więc policjanci podjęli decyzję o jego zatrzymaniu, po czym przetransportowano go do KPP w G..

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: notatki urzędowej k.1, informacji ze Szpitala (...) k. 3, karty czynności ratunkowych k. 4, zaświadczenia lekarskiego k. 8, protokołu zatrzymania k. 6, karty leczenia szpitalnego k. 16, historii zdrowia i choroby k. 61, 62, 63, 64 – 65, 66 – 67, 72 – 81, 91 – 93, informacji k. 68 – 71, zeznań świadków: D. Z. (1) k. 187v - 188, J. G. k. 188, E. W. k. 188v, J. K. k. 188 – 188v, I. W. k. 188v, E. S. k. 188v – 189, I. K. (2) k. 203v, A. K. k. 203v, K. W. k. 203v – 204, a także wyjaśnień oskarżonego k. 187v, 311.

Oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i potwierdził okoliczności, które wcześniej przedstawili pokrzywdzeni w swoich zeznaniach. Potwierdził, że mówił lekarzowi, że ma broń w plecaku, choć w rzeczywistości jej nie miał, tylko nożyczki chirurgiczne. Wymienił słowa wulgarne, które kierował do pielęgniarki J. G..

Świadek K. W. opisała wcześniejsze zachowania oskarżonego podczas udzielania mu pomocy medycznej. Podał, iż oskarżony był wulgarny, agresywny, domagał się świadczeń medycznych, mimo że nic mu nie dolegało.

Z zeznań policjantów – I. K. (2) i A. K. – wynika, iż w dniu 04.02.2016r oskarżony został przebadany przez lekarza w ich obecności.

Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonych, ponieważ swoje relacje przedstawili na gorąco, tego samego dnia kiedy miało miejsce zdarzenie. Nie ukrywali żadnych okoliczności, sposobu zachowania oskarżonego, jego reakcji. Ich relację potwierdziła również świadek E. W., która co prawda nie potrafiła umiejscowić zdarzeń w konkretnych datach, ale opisała dokładnie zachowania oskarżonego w 2016r, kiedy była wezwana policja. Było to tylko 04.02.2016r, zatem potwierdziła zeznania pokrzywdzonych.

Policjanci zrelacjonowali podejmowane czynności oraz to, co mówili pokrzywdzeni. Sąd nie miał wątpliwości co do wiarygodności zeznań świadków.

Niewątpliwie oskarżony domagał się świadczeń medycznych, badań, przekonywał lekarzy, że źle się czuje, a był w (...) kilkanaście razy. Za każdym razem był agresywny, wulgarny i groził personelowi medycznemu, że ich zabije. Eskalacja tych zachowań osiągnęła apogeum w styczniu 2016r wobec lekarza J. K., a 4.02.2016r wobec lekarza D. Z. (1) i pielęgniarki J. G.. Zachowanie oskarżonego było na tyle agresywne, niebezpieczne, że z obawy o własne bezpieczeństwo lekarz D. Z. (1) zdecydował się wezwać policję i dopiero w obecności patrolu, przeprowadził badanie oskarżonego. Na pewno nie była to obawa błaha o jego bezpieczeństwo. Należy pamiętać, iż zarówno lekarz jak i pielęgniarka J. G. wiedzieli o tym, że był on wcześniej skazany za dźgnięcie nożem człowieka.

Sąd nie podzielił zaproponowanej przez prokuratora w akcie oskarżenia kwalifikacji prawnej czynów oskarżonego, ponieważ jak wynika z postanowienia SN z dnia 28.04.2016r ochrona prawna należna funkcjonariuszowi publicznemu przyznana lekarzowi w art. 44 ustawy z 5 grudnia 1996 roku o zawodach lekarza i lekarza dentysty (t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 464 ze zm.) oraz w art. 5 ustawy z dnia 8 września 2006 r. o Państwowym Ratownictwie Medycznym (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 757 ze zm.) nie obejmuje sytuacji innych, niż udzielanie pomocy doraźnej (a więc udzielanie pierwszej pomocy i podejmowanie medycznych czynności ratunkowych) lub pomocy lekarskiej wtedy, gdy zwłoka w jej udzieleniu mogłaby spowodować niebezpieczeństwo utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia oraz w innych wypadkach niecierpiących zwłoki. Za wykonywanie czynności w tym zakresie uznać trzeba także działanie zmierzające bezpośrednio do ich udzielenia od chwili odebrania zindywidualizowanego wezwania do ich udzielenia lub od chwili podjęcia przez lekarza stosownych działań z własnej inicjatywy. Ta ochrona prawna nie obejmuje okresu pełnienia przez lekarza dyżuru w szpitalnym oddziale ratunkowym, jeśli polega on tylko na oczekiwaniu na wezwanie do wyjazdu załogi karetki pogotowia ratunkowego – 28.04.2016r sygn. akt I KZP 24/15, Legalis nr 1442846. W przedmiotowej sprawie żaden z lekarzy nie wykonywał wobec oskarżonego czynności w ramach świadczeń pomocy doraźnej lub w przypadku, o którym mowa w art. 30, przysługuje ochrona prawna należna funkcjonariuszowi publicznemu – art. 44 w/w ustawy. Artykuł 30 w/w ustawy stanowi, że lekarz ma obowiązek udzielać pomocy lekarskiej w każdym przypadku, gdy zwłoka w jej udzieleniu mogłaby

spowodować niebezpieczeństwo utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia, oraz w innych przypadkach niecierpiących zwłoki. Pomoc doraźna to pomoc polegająca na konieczności podjęcia czynności świadczenia opieki zdrowotnej w celu ratowania osoby w stanie nagłego zagrożenia zdrowotnego. Dodatkowo zauważyć trzeba, że ustawodawca posługuje się podobną metodą zapewnienia ochrony prawnej także w odniesieniu do pielęgniarek i położnych - zob. art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 15 lipca 2011 r. o zawodach pielęgniarki i położnej (t.j. Dz.U. z 2014 r. poz. 1435 ze zm.) - z uzasadnienia postanowienia SN. Sąd Rejonowy w Giżycku podziela stanowisko przedstawione przez Sąd Najwyższy w zakresie objęcia ochroną lekarza i pielęgniarki jako funkcjonariusza publicznego w ściśle określonej sytuacji, tj. wówczas gdy wykonują czynności ratujące życie, gdy zwłoka w ich podjęciu mogłaby spowodować niebezpieczeństwo utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia oraz w innych wypadkach niecierpiących zdrowia, co wynika z przepisów ustaw. Natomiast w przedmiotowej sprawie zarówno co do zdarzeń ze stycznia 2016r jak i 04 lutego 2016r, lekarza i pielęgniarka wobec oskarżonego nie podejmowali czynności pomocy doraźnej. Zachowanie oskarżonego wobec pokrzywdzonych miało miejsce przed udzieleniem mu świadczeń medycznych, bądź później. Oczywiście zachowania wobec wszystkich pokrzywdzonych zawierają znamiona przestępstw kwalifikowanych z art. 190§1kk i art. 216§1kk.

Określone w art. 190 § 1 przestępstwo groźby karalnej godzi w wolność człowieka w sferze psychicznej (wolność od strachu, zastraszenia). Jego treścią jest grożenie innej osobie popełnieniem przestępstwa (zbrodni lub występku) na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej. Warunkiem przestępności czynu jest, aby groźba wzbudzała uzasadnioną obawę, że będzie spełniona (art. 190 zd. drugie). Jest to więc przestępstwo materialne, przy czym stan uzasadnionej obawy osoby zagrożonej należy traktować jako skutek. Jeżeli groźba nie wzbudziła uzasadnionej obawy, a sprawca do jej wywołania bezpośrednio zmierzał, zachodzi usiłowanie popełnienia tego przestępstwa (Marek Andrzej Komentarz LEX 2007,Komentarz do art.190 kodeksu karnego (Dz.U.97.88.553), [w:] A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, LEX, 2007, wyd. IV). Określenie "jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona" należy interpretować w ten sposób, iż pokrzywdzony winien traktować groźbę poważnie i uznawać jej spełnienie za rzeczywiście możliwe. Jak słusznie zauważył SN w wyroku z 26 stycznia 1973 r. (K III 284/72, Biul. SN 1973, nr 5, poz. 95): "wzbudzenie obawy w zagrożonym należy oceniać subiektywnie, nie zaś z punktu widzenia obiektywnego niebezpieczeństwa realizacji groźby" (Budyn-Kulik Magdalena, Kozłowska-Kalisz Patrycja, Kulik Marek, Mozgawa Marek, komentarz, Oficyna 2007; Komentarz do art.190 kodeksu karnego (Dz.U.97.88.553), [w:] M. Mozgawa (red.), M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, Kodeks karny. Komentarz praktyczny, Oficyna, 2007, II wyd.). Pokrzywdzony D. Z. (1) potraktował groźby oskarżonego jako realne, zagrażającą życiu, skoro sam oskarżony stwierdził, że ma pistolet i jeszcze po niego sięgał do plecaka.

Określona w art. 216kk zniewaga jest przestępstwem skierowanym przeciwko godności osobistej człowieka (cześć wewnętrzna). Przepis ten chroni godność osobistą każdej osoby bez względu na jej wiek, płeć, pochodzenie i status społeczny. Przepis art. 216 § 1kk nie precyzuje sposobów zachowania się sprawcy, używając ogólnego określenia "znieważa". Ze względu na przedmiot ochrony, jakim jest godność człowieka, za zniewagę uważa się zachowanie uwłaczające godności, wyrażające lekceważenie lub pogardę. Najczęściej zniewaga ma formę wypowiedzi słownej (użycia słów wulgarnych, epitetów), może być też wyrażona w piśmie lub za pomocą wizerunku (np. list o obraźliwej treści, karykatura) albo obraźliwym gestem demonstrującym pogardę dla danej osoby. W art. 216 § 1kk ustawodawca określa sytuacje, w których można się dopuścić zniewagi. Może więc ona nastąpić w obecności pokrzywdzonego (zniewaga bezpośrednia), a w wypadku znieważających wypowiedzi uczynionych pod nieobecność pokrzywdzonego (a więc zaocznie), warunkiem karalności jest działanie publiczne (np. w czasopiśmie, na zebraniu) albo w zamiarze, aby treść zniewagi dotarła do pokrzywdzonego (np. drogą korespondencji, za pośrednictwem osoby trzeciej). Zniewaga niewątpliwie jest przestępstwem formalnym. Do jego dokonania nie jest bowiem wymagany żaden konkretny skutek, w szczególności by adresat znieważającej wypowiedzi poczuł się dotknięty w swej godności albo by znieważające pismo dotarło do niego - Marek Andrzej Komentarz LEX 2007,Komentarz do art.190 kodeksu karnego (Dz.U.97.88.553), [w:] A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, LEX, 2007, wyd. IV. Mając na względzie poczynione powyżej ustalenia faktyczne stwierdzić należy, iż w styczniu 2016r dwukrotnie i 4 lutego 2016r oskarżony używając wobec pokrzywdzonych szeregu słów wulgarnych jak również obraźliwych – Jana Krupy i Jolanty Gwizdek, znieważył ich.

Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynów oskarżonego Sąd wziął pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiar wyrządzonej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, postać zamiaru i motywację sprawcy. Oskarżony zgłaszając swoje dolegliwości zdrowotne nie przyjmował do wiadomości, że nic mu nie jest, a wobec odmowy udzielenia pomocy medycznej, której nie potrzebował, zachowywał się agresywnie. Kierował pod adresem pokrzywdzonych potok słów wulgarnych i obraźliwych, będąc przekonanym o swojej wyższości, a jednocześnie pozostając w poczuciu bezkarności. Oskarżony grożąc pokrzywdzonemu doskonale zdawał sobie sprawę z tego, jaki efekt chce osiągnąć, nie zważał na konsekwencje. W ocenie Sądu okoliczności te przemawiają za przyjęciem znacznego stopnia społecznej szkodliwości czynów oskarżonego.

Sąd odnośnie czynu z art. 190§1kk przyjął, iż jest to przestępstwo podobne do przestępstwa kwalifikowanego z art. 156§1 pkt 2kk, za popełnienie którego oskarżony był skazany 13.12.2010r na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności – k. 51. Zgodnie z art. 115§3 kk przestępstwa podobne to przestępstwa należące do tego samego rodzaju, przestępstwa z zastosowaniem przemocy lub groźby jej użycia albo przestępstwa popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Oskarżony groził D. Z. (1) użyciem przemocy – pozbawieniem go życia.

Oskarżony D. W. był karany za popełnienie czynów kwalifikowanych z art. 178a§2kk, art. 244kk wyrokiem z 07.09.2009r sygn. akt VIIIK 132/09 oraz za czyny kwalifikowane z art. 156§1kk, art. 200§1kk na karę łączną 3 lat pozbawienia wolności, którą zakończył odbywać z dniem 02.10.2013r (k. 50, 51, 52). Kolejny wyrok zapadł wobec niego w dniu 22.02.2017r w Sądzie Rejonowym w Zielonej Górze za popełnienie czynu kwalifikowanego z art. 190§1kk, a wymierzono mu karę 8 miesięcy ograniczenia wolności – k. 374v.

Orzekając wobec oskarżonego kary za poszczególne przestępstwa Sąd miał na uwadze okoliczności ich popełnienia, rozmiar naruszonego dobra i skutki jakie nim spowodował. Za czyn I Sąd wymierzył karę 10 miesięcy ograniczenia wolności, za czyn II karę 5 miesięcy ograniczenia wolności, zaś za czyn III karę 6 miesięcy ograniczenia wolności, w każdym z wypadków wraz z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 24 godzin miesięcznie. Zaznaczyć również należy, iż oskarżony nie okazał żadnej skruchy, nie przeprosił pokrzywdzonych, nie próbował w żaden sposób tłumaczyć swojego postępowania. Sąd orzekł karę łączną roku ograniczenia wolności wraz z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 24 godzin miesięcznie. Zdaniem Sądu orzekanie wobec oskarżonego po raz kolejny kary pozbawienia wolności jest niecelowe, ponieważ kolejna jego izolacja tylko pogłębi jego deprawację. Z urzędu Sądowi wiadomym jest, iż odbywa on obecnie karę łączną trzech lat pozbawienia wolności wynikającą z wyroku tut. Sądu z dnia 26.02.2018r sygn. akt VK 234/17

Wymiar kary ograniczenia wolności jest wystarczająco surowy dla oskarżonego, adekwatny do wagi czynów i stopnia społecznej szkodliwości. Przez ten czas zachowanie oskarżonego będzie kontrolowane przez kuratora sądowego, a jego praca nadzorowana w odpowiednim zakładzie pracy. Kara łączna jednego roku ograniczenia wolności niewątpliwie nie jest karą niską, ale adekwatną do wagi popełnionych wszystkich przestępstw. Wymiar kary nie jest okresem krótkim, ale takim który przyniesie oczekiwaną zmianę zachowania oskarżonego. Kara jest dolegliwa, ale nie można pozostać w oderwaniu od okoliczności i miejsca popełniania przestępstw. Orzeczenie wobec niego kary ograniczenia wolności wraz z obowiązkiem wykonywania pracy na cele społeczne będzie niewątpliwie miało walor zarówno wychowawczy jak i wystarczającej reakcji prawno – karnej w stosunku do tego oskarżonego.

Sąd zasądził na rzecz obrońcy ustanowionego z urzędu stosowne wynagrodzenie, zgodne z obwiązującymi stawkami, a przyznane wynagrodzenie w uwzględnia stawkę podatku VAT – rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015 poz. 1801; sprawa wszczęta przed zmianą przepisów).

Stosownie do art. 624§1kpk Sąd zwolnił oskarżonego z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych albowiem jego sytuacja materialna nie pozwala na ich poniesienie.